

Na wizytę umówimy się on-line, receptę dostaniemy elektronicznie, a może nawet po jej wystawieniu to apteka przywiezie nam gotowe leki do domu lub dostarczy nam je dron - tak już niebawem może wyglądać opieka medyczna. Jak będziemy leczeni za 10 lat?

*- Już wkrótce wszystkie wizyty będą umawiane za pomocą Internetu. Tam będziemy mogli wyszukać lekarza, sprawdzimy, kiedy są wolne terminy i zrobimy rezerwację wizyty. Kolejną bardzo istotną rzeczą z punktu widzenia pacjentów jest dostępność do dokumentacji, czyli historii leczenia. Moim zdaniem, dokumentacja będzie dzielona między lekarzami i każdy z lekarzy będzie miał pełen dostęp do całej historii pacjenta - mówi newsrm.tv Łukasz Kamiński, dyrektor zarządzający LekSeek Polska.*

Według raportu „E-Zdrowie oczami Polaków”, przygotowanego przez LekSeek Polska, za 10 lat do lekarza w publicznej placówce umówimy się on-line. Takiej odpowiedzi udzieliło 58,5% zapytanych. 57,2% uważa, że lekarz wszystkie informacje o pacjencie, jego historii i wynikach będzie posiadał w dedykowanym do tego e-systemie. Natomiast 53,5 % ankietowanych wskazało, że recepta będzie miała formę elektroniczną.

*- Będzie możliwe nie tylko wystawianie papierowych recept, ale również recept w formie elektronicznej. W ten sposób recepta będzie mogła trafić od razu do pacjenta poprzez mail. Pacjent, mając taki dokument, będzie mógł iść do apteki i ją zrealizować. Co więcej, można nawet wyobrazić sobie sytuację, w której dostaniemy lek do domu. Recepta w postaci elektronicznej może trafić do wybranej przez pacjenta apteki i apteka może wysłać gotowy lek - opowiada Łukasz Kamiński i dodaje: Wiele rodzajów konsultacji będzie można prowadzić zdalnie.*

Z wideo rozmowy z lekarzem korzystają już mieszkańcy USA, Francji i Anglii. Według 44,2% badanych za 10 lat o wizycie przypomni nam powiadomienie z aplikacji mobilnej. 37,1% zapytanych uważa, że płatności będzie można dokonać poprzez aplikację mobilną. Jedynie 6,6% stwierdziło, że nic się nie zmieni.

*- Nowa technologia daje przede wszystkim dostęp do informacji. Dzięki niemu można podejmować szybciej i bardziej trafne decyzje. To być może pozwoli w krótszym czasie dojść do rozpoznania, wdrożenia właściwego leczenia i uproszczenia pewnych procedur, które muszą być w trakcie wizyty wykonane. Dzięki temu być może w tym czasie moglibyśmy przyjąć dodatkowych pacjentów lub poświęcić konkretnemu pacjentowi więcej czasu - dodaje Filip Diks, kardiolog.*

67,4% badanych powiedziało, że rozwój telemedycyny w Polsce będzie miał pozytywny wpływ na życie społeczne. 60% ankietowanych wskazuje zmniejszenie się kolejek jako korzyść płynącą z cyfryzacji medycyny. 26% Polaków nie ma zdania lub twierdzi, że rozwój telemedycyny nie będzie miał wpływu na życie społeczne.